Nr. 295 | Wtorek 24 września 1935 r. | Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rocznik XLIV

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Dunajewskiego 5
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 15 groszy za numer
Miesięcznie złotych 3'50
Zagranicą 6 złotych
Konto PKO w Warszawie Nr. 29.129

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 3.50, na prowincji miesięcznie zł. 3.50, zagranicą zł. 6.—. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 30, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Odprężenie w zatargu włosko-abisyńskim

Mussolini idzie na ustępstwa

WYSYŁKA WOJSK.

Kair, 22 wrzesień. (PAT). Transporty wojsk włoskich do Afryki przybywają w tempie przyśpieszonem. Wczoraj przeszło przez Suez 7 tys. żołnierzy włoskich.

Dziennik „Reforma" donosi, że brytyjski stawiacz min odpłynął na morze Czerwone.

WŁOSI ZAKUPUJĄ MASZYNY I SMARY.

Sztokholm, 22 wrzesień (PAT). „Dagens Nyheter" podaje, iż szwedzkie towarzystwo maszyn wiertniczych, używanych przy poszukiwaniu rudy, otrzymało zamówienie z Triestu. Nabywcy włoscy interesują się maksymalną produkcją tych maszyn.

San Pedro (Kalifornja), 22 wrzesień (PAT). Rząd włoski jakoby zwrócił się z ofertą nabycia kilku miljonów baryłek benzyny, mazutu i smarów. Zamówienie to ma być dostarczone przed końcem grudnia do jednego z portów afrykańskich. Poza tem rząd włoski jakoby prowadzi rokowania w sprawie zakupu 10 lub 14 tysięcy ton mazutu, który ma być dostarczony w październiku lub listopadzie. Z mazutu tego Włosi zamierzają produkować benzynę lotniczą.

WEZWANIE NOBILEGO.

Paryż, 22 wrzesień. (PAT). „Le Matin" donosi z Londynu, że według depeszy z Moskwy, gen. Nobile, szef włoskiej ekspedycji arktycznej w roku 1928, otrzymał wezwanie od rządu włoskiego, by natychmiast wracał do Rzymu. Gen. Nobile od lat 5 pracuje z inżynierami sowieckimi przy budowie sterowców.

WITTLIN DOWÓDCĄ.

Londyn, 22 wrzesień (PAT). „Evening Standard" donosi z Addis-Abeby, że mjr. Wittlin, narodowości szwajcarskiej, został mianowany dowódcą wojsk abisyńskich w okręgu Aouach w rejonie Danakil. Rejon ten ma być jednym z pierwszych obiektów ataku wojsk kich.

SIŁY MORSKIE W. BRYTANJI.

Paryż, 22 wrzesień. (PAT). Agencja Havasa donosi z Londynu, iż za kilka dni wszystkie angielskie okręty wojenne z wyjątk krążowników i kilku okrętów, potrzebnych na terytorjalnych wodach wysp brytyjskich odpłyną morze Śródziemne, lub na wody bezpośrednio z niem sąsiadujące. W kołach politycznych zadają sobie pytanie, czy wobec oddania tych sił na usługi Ligi, rząd włoski nie uzna za wskazane podjąć dyskusji, celem pokojowego zlikwidowa

SOWIETY NIE WEZMĄ UDZIAŁU W SANKCJACH WOJSKOWYCH.

Paryż, 22 wrzesień. (PAT). Agencja Havasa donosi z Moskwy: Odrzucenie przez Włochy propozycyj Komitetu Pięciu nie wywołało tu zbyt wielkiego zdziwienia. Stanowisko Z. S. R. R. pozostaje niezmienne. Wprawdzie Sowiety podtrzymują politykę Ligi Narodów, to jednak nie jest prawdopodobne, by wzięły one udział w sankcjach wojskowych, lecz mają one jakoby wziąć udział w sankcjach ekonomicznych.

W GENEWIE NIE, W STRESIE — TAK.

PARYŻ (PAT.). Prawie wszystkie dzienniki niedzielne zgodnie podkreślają, że sobotnia decyzja włoskiej Rady Ministrów nie zamyka drogi do dalszych rokowań. Duże znaczenie jest przywiązywane do wizyty, jaką złożył wczoraj rano przewodniczącemu Komitetu Pięciu baron Aloisi.

Z drugiej strony żywe zadowolenie wywołało doniesienie agencji Havasa z Rzymu, stwierdzające, że Włochy nawet po odrzuceniu propozycyj Komitetu Pięciu gotowe są prowadzić dalsze rozmowy, le na innych niż dotychczas podwach

Genewski korespondent „Paris-Midi" donosi, iż w kołach włoskich interpretują wydany w sobotę komunikat, jako otwarcie drogi do Stressy. Włochy nadal uważają, e powinno dojść do porozumienia iędzy Francją, Anglją i Włochami, ale zdala od forum genewskie. Mussolini, jeżeli pójdzie na ustępstwa, to nigdy nie uczyni tego kosztem utraty osobistego prestiżu, jako mąż stanu. Zachodzi pytanie, czy możliwem jest lanie konferencji w Streste. Anglja jest temu przeciwna, gdyż nie chce wyjść poza ramy Ligi Narodów, ale na to jest rada. Minister Eden i premjer Laval mogliby pojechać do Stresy, jako wysłannicy Ligi Narodów. W kołach włoskich, jak zaznacza korespondent, liczą na poparcie premjera Lavala, którego uważają za zwolennika Stresy.

Sauerwein w „Paris-Soir" również ze spokojem ocenia sytuację. Zdaniem publicysty należy wynaleść formułę, która zaspakajałaby ambicję Włoch w Afryce Wschodniej. Komitet Pięciu formuły takiej nie znalazł, ale komitet ten jest tylko ograniczoną emanacją Rady Ligi Narodów. Sama Rada Ligi Narodów ani tembardziej Zgromadzenie, dotychczas nie wypowiedziało ostatniego słowa. One teraz muszą ująć w swoje ręce całokształt zagadnienia i rozstrzygnąć go w duchu realnym.

INTERES PRZEDEWSZYSTKIEM.

Bukareszt. (PAT.) Prasa, omawiając możliwości zamknięcia dróg morskich — Gibraltaru, Suezu, Dardaneli, oraz uniemożliwie ten sposób przewozu nafty do Włoch, twierdzi, iż Włochom pozostaje jedynie zakupienie nafty rumuńskiej. Jak twierdzi prasa, było to już tematem rozmów pomiędzy Rządem rumuńskim a włoskim. W związku z powyższem korespondent genewski „Curentula", który pozostaje w bliskim kontakcie z ministrem Titulescu, donosi z oburzeniem, iż Anglja stara się skłonić Rumunję do odmówienia sprzedaży nafty Włochom. Dziennik uważa, iż Rumunja mogłaby wyrazić na to swą zgodę, jedynie pod warunkiem, iż W. Brytanja zakupi całą rezerwę nafty rumuńskiej.

AMERYKAŃSKIE KONCESJE.

Paryż, 22 wrzesień. (PAT). Agencja Havasa donosi z Londynu: Pomiędzy dr. Martinem, posłem abisyńskim w Londynie a finansistą Czertokiem zawarty został układ w sprawie koncesji, dotyczącej prywatnej posiadłości dr. Martina. Posiadłość ta znajduje się w zachodniej części Abisynji, w prowincji Wallaga. Obszar tej posiadłości wynosi 170 km. kw. Obfituje ona przedewszystkiem w złoto i platynę. Czertok oświadczył przedstawicielowi agencji Havasa, że kapitały, które on obecnie reprezentuje, są kapitałami amerykańskiemi i że zajmuje się on utworzeniem towarzystwa celem eksploatacji tej koncesji. Koncesja ta nie koliduje bynajmniej z koncesją uzyskaną przez Ricketta. Czertok odpływa we środę do Nowego Jorku.

WZAJEMNE KOMPLEMENTY.

Londyn. (PAT.). Brytyjskie ministerjum spraw zagranicznych ogłosiło wieczorem następujący komunikat.

Ambasador brytyjski w Rzymie udał się 20 b. m. do włoskiego ministra spraw zagranicznych, Suvicha, aby poinformować go w imieniu Rządu o ruchach floty brytyjskiej, oraz o wzmocnieniu garnizonów brytyjskich na morzu Śródziemnem, dodając, że zarządzenia te nie są wyrazem żadnych zamiarów agresywnych. Ambasador wyjaśnił, że zarządzenia te są naturalnem następstwem wraże wywołanego przez gwałtowną kampanję, jaką prasa włoska prowadziła przeciwko W. Brytanji w ciągu ostatnich tygodni.

Suvich uczynił analogiczne oświadczenie, zaznaczając, iż jest upoważniony do oznajmienia, że wojskowe przygotowania włoskie na morzu Śródziemnem są zwykłą ostrożnością i nie są wyrazem żadnych zamiarów agresywnych.

Tokio. (PAT.). Agencja Rengo donosi: Towarzystwo asekuracyjne „Lloyd" w Londynie odmówiło asekuracji japońskich transportów, płynących pod flagą włoską, ze względu na ryzyko wojenne, wobec czego japońskie towarzystwa ubezpieczeniowe zmuszone są odnawiać ubezpieczania transportów na statkach włoskich od ryzyka wojennego.

GRECJA ZANIEPOKOJONA.

Wiedeń, 22 wrzesień. (ATE). Z Aten donoszą: Odbyła się dziś narada ministra spraw wojskowych, ministra marynarki z dowódcą sił lotniczych i szefem sztabu generalnego w sprawie przybycia włoskich okrętów wojennych na wody greckie. Narada dotyczyła stanowiska Grecji na wypadek konfliktu włosko - abisyńskiego. Prasa grecka otrzymała instrukcje nieogłaszania wiadomości w sprawie obrony narodowej.

Wiedeń, 22 wrzesień. Z Aten donoszą: Wzmocnienie garnizonów na wyspach włoskich Dodekanezu wywołało wielkie zaniepokojenie w miarodajnych kołach greckich. Załogi na wyspach Rodos i Leros zostały wzmocnione. Przybyły 32 samoloty włoskie, które mają bronić archipelag Dodekanezu przed ewentualnym natarciem ze strony

Żądania Mussoliniego

Genewa, (P. A. T.). Aloisi odwiedził wczoraj Madariagę i udzielił mu wyjaśnień imalnych żądań Mussoliniego. Żadnego dokumentu bar. Aloisi Madarjadze nie doręczył, ograniczaw ten sposób odpowiedź Włoch ustnej interpretacji wczorajszego komunikatu. Następnie Madariaga poinformował min. Edena o wyjaśnieniach bar. Aloisi'ego. Komitet Pięciu zbierze się dziś o godz. 10.30 przed południem. Powrót pre Lavala, którego telefonicznie poinformowano, spodziewany jest godz. 8-ej rano, wobec go udział jego w Komitecie Pięciu jest zapewniony

Co do wyjaśnień udzielonych przez bar. Aloisi Madariadze, brak coprawda narazie ścisłych danych, ale według informacyj dobrze poinformowanych kół francuskich, mają one być tak negatyw żadnym kompromisi może być mowy. Wyjaśnienia Aloisi'ego wywołać miały w kołach gielskich najgorsze wrażenie reakcja angielska spodziewana jest Komitecie Pięciu w formie bardzo ostrej. Minimalne żądania Mussoliniego obejmować mają przedewszystkiem trzy zagadnienie:

1) Mussolini żądać ma ustanowie a korytarza, poprzez zachodnią Abisynję. Korytarz, który miałby zachód od Addis - Abeby iłby połączenie Erytrei z em Somali. Oznaczałoby to żenie większej części Abisynji przez Włochy. Abisynja stałaby się w ten sposób enclawą włoską.

2) Udzielenie Abisynji dostępu do morza miałoby się dokonać przez stworzenie specjalnego korytarza poprzez terytorjum włoskie, bądź w Erytrei, bądź we włoa Somali. Abisynja miałaby ten sposób do dyspozycji jeden portów włoskich na jednem z tych terytorjów.

3) Mussolini krytykować m pozycje Komitetu Pięciu jako niewystarczające, ponieważ nie ują one wcale zagadnienia Mussolini żądać ma dokonania częściowego rozbrojenia armji abisyńskiej i pozostawienia pozostałej części tej armji pod kontrolą Włoch.

Katastrofa autobusowa

Wczoraj o godz. 7 rano wydarzyła się w pobliżu Łabiszyna katastrofa autobusowa. Autobus prywatny, idący z Łabiszyna, około leśniczówki Arnoldowo, wskutek pęknięcia przedniej opony, wpadł na przydrożne drzewo i został częściowo rozbity. 8 osób, znajdujących się w autobusie, odniosło rany, w tem 5 bardzo ciężkie. Rannych odwieziono do szpitala. Policja prowadzi dochodzenia.

Japonja prowokuje Sowiety

Moskwa. (PAT.). Agencja TASS donosi z Chabarowska: Władze japońsko - mandżurskie zamierzają przeprowadzić w końcu września statki flotylli wojskowej, stacjonowanej na rzece Sungari, przez sowieckie wody wewnętrzne w pobliżu Chabarowska, omijając kanał Kozakiewicza. Według informacyj, pochodzących ze źródeł miarodajnych, plan ten wywołał ostrą dyskusję w wojskowych kołach japońskich. Czynniki bardziej umiarkowane wskazują na niebezpieczeństwo pogwałcenia wewnętrznych wód sowieckich, podkreślając, że Rząd sowiecki ostrzegał niejednokrotnie w notach oficjalnych, iż w żadnym wypadku nie pozwoli na przeprowadzenie siłą statków japońsko - mandżurskich koło Chabarowska i wskazywał na poważne konsekwencje, jakie podobne usiłowania mogłyby za sobą pociągnąć. Mimo to jednak czynniki bardziej awanturnicze uzyskały podobno pozwolenie na przeprowadzenie tego planu, są one bowiem przekonane, że przejście statków tak późną porą jesienną nie będzie zauważone przez władze sowieckie.

Echa powstania w Hiszpanji

Madryt, 22 wrzesień. (PAT). Sąd wojenny skazał na 30 lat więzienia zapłacenie 70 miljonów pesetów odszkodowania dziennikarza Bueno, dyrektora dziennika socjalistycznego „Avance" za podżega e do buntu w czasie rewolucji październikowej.

Madryt, 22 wrzesień. (PAT). Santiago Alba, prezydent Kortezów, który otrzymał misję utworzenia gabinetu, oświadczył, iż zrzeknie tej misji, jeżeli nie otrzyma poparcia Lerroux.

Interwencja w sprawie Kłajpedy

Agencja Havasa donosi z Londynu, iż Rząd brytyjski podał do wiadomości Rządowi niemieckie wynik demarche u Rządu litewskiego, celem otrzymania gwarancji, że Wybory w Kłajpedzie zostaną przeprowadzone w całkowitym porządku i bezstronnie. W nikacie, wystosowanym w tej sprawie do Rządu niemieckiego, władze angielskie kładą nacisk na zadawalający charakter odpowiedzi litewskiej i wyrażają pełne zaufania nadzieja, iż zobowiązania, powzięte przez Litwę, zostaną dokładnie wykonane.

Berlin. (PAT.). Wiadomość o wizycie ambasadora W. Brytanji, Phippsa, na Wilhelmstrasse nie została podana oficjalnie do wiadomości publicznej w Berlinie. W tutejszych kołach politycznych wiążą tę wizytę z ostrem stanowiskiem, jakie Rząd Rzeszy w związku ze sprawą wyborów kłajpedzkich zajął wobec Litwy. Wysuwa się tu przypuszczenie, iż ambasador Phipps usiłował wpłynąć uspakajająco na miarodajne czynniki niemieckie.

Przedstawiciele prasy zagranicznej w Berlinie, zwłaszcza dziennikarze zachodnio - europejscy, nie kryją swych poważnych obaw co do kroków, jakie powziąłby Rząd Rzeszy w stosunku do Litwy, gdyby żądania niemieckie w związku wyborami nie miały być uwzględnione. Obawy te uzasadniają nietylko znane wystąpienie kanclerza, lecz również niezwykle ostrą kampanję anty-litewską, prowadzoną przez prasę niemiecką, zwłaszcza organa, odźwierciadlające opinję miarodajnych czynników Rzeszy

W Grecji

Republikanie będą walczyć

Jak donosi ateński „Neos Kosmos" koła opozycji greckiej dementują rozszerzane obecnie wiadomości, jakoby między b. królem Jerzym i Venizelosem doszło do porozumienia, że wzamian za uznanie wyników głosowania przez opozycję, były król po swem przywróceniu na tron, udzieli ogólnej amnestji skazanym za udział w rewolcie marcowej. Koła opozycji podkreślają, że Venizelos nietylko nie zgodził się na uznanie wyborów, ale przeciwnie kategorycznie oświadczył, że wytęży ostatnie siły, aby tylko odwrócić naród grecki od nowego niewolnictwa. (PAT.).

Zwłoki

śp. Ant. Kałuskiego

Wczoraj o godz. 20,48 przybyły do Warszawy zwłoki Antoniego Kałuskiego, sekretarza ambasady polskiej w Moskwie.

Trumna spoczywała w osobnym wagonie, przyczepionym do pociągu Warszawa—Moskwa. Trumna ze zwłokami Antoniego Kałuskiego tonęła w wieńcach.

Na dworcu obecni byli najbliższa rodzina, oraz liczni przyjaciele zmarłego. M.S.Z. reprezentował minister Schaetzel.

Z dworca odbyła się eksportacja zwłok do kościoła Karola Boromeusza. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Powązkowskim we wtorek o godz. 10,30.

Ułaskawienie spiskowców

Tirana, 22 wrzesień. (PAT). Albańskie biuro prasowe ogłosiło komunikat, w którym donosi, że król skazanym przez trybunał polityczny w Fieri, za udział w rewolucji zamienił karę śmierci na więzienie. Wyjątek stanowi skazany Rekmras Nanekie, który popełnił dwa morderstwa i brał udział w zamachu na gen. Guilardi.

Głos prawnika

Piętnastu

W nowowybranem Sejmie będzie zasiadało zaledwie 15 prawników, a mianawicie 11 adwokatów, 3 rejentów i 1 sędzia. Wśród nowowybranych senatorów znajduje się aż... 4 prawników-praktyków.

Krytykowała „sanacja" sejmy, w których nie znajdowała się w większości, wciąż powtarzała formułki, o „niechlujnej robocie ustawodawczej", o nieumiejętności redagowania ustaw pod względem ich formy prawnej i techniki ustawodawczej. Sejmy „sanacyjne" tych braków już przecież mieć nie powinny, ustawy będą teraz redagowane pod względem formy bez zarzutu, jakgdyby to czyniła sama komisja kodyfikacyjna.

Nie uważamy wcale, że ustawy mogą redagować tylko prawnicy, umieją to czynić bardzo często i inni bywatell bez dyplomu prawnego. Jesteśmy świadomi tego, że zbyt często nasi prawnicy pisali ustawy w oderwaniu od życia, a zbytnio zapatrzeni w martwą formułę, ale jednak sądzimy, że przecież tem nie mniej prawnicy są naj bardziej powołani do pracy, związanych z techniką formowania nowych przepisów prawnych. „Sanacyjny" sejm nie będzie wszakże parlamentem sporów i walk partyjnych, ale „idealnej" pod względem technicznym pracy ustawotwórczej. Otóż aczkolwiek zdajemy sobie doskonale sprawę, jak o tem wyżej już napisaliśmy, z niedomagań roboty zawodowych prawników, to również rozumiemy, że jednak mają oni największe kwalifikacje do przypilnowania aby forma ustawy stała na najwyższym poziomie.

Tak krytykowała „sanacja" kwalifikacje posłów sejmowych z okresu „sejmowładztwa", tak dawała do zrozumienia, że jej sejmy będą się składać z ludzi fachowych, przygotowanych nie do wygłaszania przemówień, a do mozolnej pracy, aż tu w nowym Sejmie bez partyj i opozycji zasiędzie 15 prawników na 208 posłów. Instytucja o znakomicie zmniejszonem nastawieniu i charakterze politycznym, mająca, według „sanacji", być w znacznej mierze jedynie kuźnią prawodawczą, znalazła się otóż prawie, że bez prawników.

A wśród prawników tych przyszłego Sejmu znajdujemy zaledwie trzy bardziej znane w interpretacji i publicystyce nazwiska: pp. Cara, Podoskiego i Sommersteina. Pozostałe 12 nazwisk nic nam nie mówią. Nie słyszeliśmy nic o zdolnościach lub przygotowaniu kodyfikatorskiem owych posłów.

Jasne, że „sanacji" wcale nie zależało na kwalifikacjach naukowych czy fachowych członków nowego Sejmu. Może właśnie chodziło o to, aby Sejm składał się z ludzi najprzeciętniejszych, cichych, biernych i posłusznych kierownikom sejmowym. Niech nie „wyskakują" z jakąś inicjatywą lub krytyką. Wszelkie objawy samodzielności zdaje się nie będą w nowej Izbie pożądane. Posłowie Car i Podoski senatorowie Makowski i Michałowski starczą jako prawnicy parlamentu i do „referowania kawałków" do Sejmu wedle instancji skierowanych i do interpretacji wedle potrzeb chwili. Inni prawnicy najwyżej może kiedyś coś im pomogą stając na baczność przed zwierzchnikami sejmowymi.

I aczkolwiek parlament nasz nigdy zbyt wielu prawników nie posiadał, gdy przypomnimy jednak nazwiska ich z izb poprzednich choćby tylko nawet niektórych z pośród PPS, jak tow. tow. Diamanda, Libermana, Marka, Posnera i Pragiera — to i na tym odcinku stwierdzimy czem będzie i być tylko może sejm, który w oderwaniu od życia tworzy sobie „sanacja".

JÓZEF LITAUER

Echa Norymbergi

Zakaz zawierania małżeństw z Żydami, uchwalony świeżo w Norymberdze, ma już ten skutek, że w Holandii wstrzymano wszystkie zapowiedziane zaręczyny i śluby, w których jedna, albo obie strony mają obywatelstwo niemieckie, a jedna ze stron jest pochodzenia żydowskiego. Na zawarcie każdego poszczególnego małżeństwa potrzeba będzie pozwolenia władz niemieckich.

Sprawa tych małżeństw zagranicznych wymaga jeszcze wyjaśnienia. Istnieje międzynarodowa, haska, konwencja małżeńska, co do której niewiadomo jeszcze, czy zakaz hitlerowski — obejmujący także małżeństwa zagraniczne obywateli niemieckich — ma się na nią rozciągnąć, czy też jej nie dotyczy.

***

W Norymberdze zabroniono „aryjskim" Niemcom w wieku od 18 do 45 lat pełnić służbę u Żydów.

Wskutek tego zakazu 60 tysięcy służby „aryjskiej" znajdzie się na bruku. Czy „aryjskie" serca hitlerowców zatroszczą się o pozbawionych pracy ludzi? Wyślą ich zapewne do obozów pracy.

Oto rozkosze „aryjskości" w Hitlerji!

***

Hitler przemawiał w Norymberdze bardzo często, mówił także o sztuce. Chwalił rzeźbę i nawoływał do stawiania pomników. Przypomina tem Wilhelma II, który również przepadał za pomnikami, byle były duże i byle dużo ich było w jednem miejscu, jak np. brzydka Aleja Zwycięstwa w Berlinie.

Zato architektura nie cieszy się względami Hitlera. Według niego architektura jest „symbolem interesów kapitalistycznych żydostwa" (?!)

***

Francuzi puścili udatny dowcip:
— Co to hitleryzm?
— To zwycięstwo „boszów" nad Niemcami.

„Bosz" to pogardliwa nazwa Niemca.

Wizerunek faszyzmu

Wielu dziwi się, że Mussolini prze do wojny i nie chce przyjąć korzystnych warunków, ofiarowanych mu przez Ligę Narodów. Świadczy to o nieznajomości faszyzmu. Niedawno znakomity włoski uczony i publicysta, prof. Guglielmo Ferrero, w takich oto krótkich, a trafnych słowach namalował obraz faszyzmu:

„Od r. 1922 — roku dojścia do władzy Mussoliniego — wszystko uległo we Włoszech militaryzacji: mężczyźni, kobiety, dzieci, młodzież, starcy, literatura, prasa, filozofja, nauka, sztuka, religja.

Wszyscy mężczyźni od 12 do 55 lat winni poświęcić połowę wolnego czasu na ćwiczenia wojskowe. W miastach i po wsiach, dzień w dzień ,odbywają się rewje, defilady, grają werble.

Poczynając od szkoły powszechnej, a kończąc na uniwersytecie, uczy się cały rok, niezmordowanie, że siła jest jedynem źródłem prawa międzynarodowego, że narody najsilniejsze i najliczniejsze mają prawo pokonać słabsze i rządzić niemi; że Włochy winny drogą wojny zdobyć hegemonję, do której daje im prawo wyższość nad wszystkiemi innemi narodami.

Małżeństwo, płodność, większe rozmnażanie — poleca się przedewszystkiem, jako źródło siły wojskowej.

Niema się prawa pisać w gazetach, lub ogłaszać w książkach, lub mówić publicznie, inaczej, niż nakazuje „ideologja".

Zabrania się wszelkiej dyskusji; wszystko co odbiega od faszyzmu, tępi się niemiłosiernie. Książki konfiskuje się i pali; autorów pakuje się do więzienia, lub do obozów koncentracyjnych".

Jakie ziarno, taki plon. Jak się sieje faszyzm, to się zbiera — wojnę.

Walka z łańcuchem szczęścia we Włoszech

Z Wednia donoszą agencji PRESS:

We Włoszech, podobnie jak i w innych krajach Europy (w tem i w Polsce), prawdziwą plagą stały się t. zw. „łańcuchy szczęścia". Gra łańcuszkowa przybrała tak wielkie rozmiary w społeczeństwie włoskiem, iż minister sprawiedliwości zarządził skrupulatne badanie kalkulacji „łańcucha szczęścia".

W rezultacie badań „łańcuchy szczęścia" uznane zostały za sprzeczną z kodeksem karnym i świadomą działalność na szkodę ogółu. Władzom pocztowym wydano polecenie, aby konfiskowały wszystkie posyłki pieniężne, pochodzące z manipulacji łańcuszkowej. Włoskie władze policyjne podały do wiadomości publicznej, że gra w „łańcuch szczęścia" jest przestępstwem z artykułu 640 włoskiego kodeksu karnego. Cytowany artykuł przewiduje karę od 6 miesięcy do 3 lat więzienia oraz karę grzywny od 500 do 10 tysięcy lirów.

W myśl zarządzenia władz w samym tylko Rzymie skonfiskowano w ciągu jednego dnia 700 przesyłek łańcuszkowych po 5 lirów. Skonfiskowane pieniądze zostały przeznaczone na cele społeczne.

Stawka gry we włoskim „łańcuchu szczęścia" została wyśrubowana do poważnej kwoty 5 lirów. Organizatorzy „łańcucha szczęścia" wystosowali do naiwnych list pełen frazesów, nawołujących ich do uczestnictwa w grze i zapewniający, iż w drodze kombinacji łańcuszkowych powstały ostatnio liczne liczne fortuny we Francji, Anglji, Niemczech, Hiszpanji i Belgji.

Energiczne wkroczenie władz położyło kres pladze łańcuszkowej we Włoszech. (Presa).

Z cudownych historji naszych urzędów

Artysta malarz o znanem nazwisku złożył w jednym z urzędów skarbowych Warszawy zeznanie o dochodzie.

Urząd wezwał malarza celem uzupełnienia zeznania.

Malarz podatnik wylicza wszystkie obrazy, które w ciągu roku sprzedał, komu i za ile.

— A więcej żadnych „robót" pan nie wykonał?

— Nie.

Urzędnikowi wydało się podejrzanem, że „przedsiębiorca" tak mało „robót" wykonał. Pyta więc:

— A ilu rzemieślników pan zatrudniał?

Z trudem udało się artyście wytłumaczyć urzędnikowi charakter jego pracy.

Papini--profesorem uniwersytetu

Znany pisarz Giovanni Papini otrzymał katedrę języka i literatury włoskiej na uniwersytecie w Bolonji. Katedrę tę zajmowali dawniej Josue Carducci i Parciovani Pascoli.

Kultura Niemiec w odwrocie

Dzienniki niemieckie przynoszą statystykę liczby słuchaczy na wyższych uczelniach niemieckich. Liczba ta wynosiła w r. 1931 — 138 tys., w r. 1935 spadła do 77 tys., co stanowi zmniejszenie się o 44%. Zjawisko to stoi w związku z planowem zmniejszeniem „nadprodukcji sił fachowych".

Nowy rekord lotu balonem

Moskwa, 22 września. (PAT). Lotnicy sowieccy Zykow i Tropin ustanowili rekord światowy lotu balonem na czas, lecąc z Moskwy do Kazakstanu. Pozostawali oni w powietrzu 91 godz. 35 min. Objętość balonu wynosiła 2200 m. sześć.

„Idea Polski"

Stanowisko Wł. Grabskiego

Wł. Grabski należy niewątpliwie do najwybitniejszych i najbardziej niezależnych polskich polityków burżuazyjnego obozu. Odegrał rolę niemałą (waluta). Wydał obecnie bardzo ciekawą książkę p. t. „IDEA POLSKI", z którą, oczywiście, bynajmniej nie solidaryzujemy się (uwagi o socjalizmie i t. p.), ale której niepodobna odmówić niezależności stanowiska i trafności wielu sądów i spostrzeżeń. Znajdzie zapewne ta książka licznych czytelników. Narazie zarejestrujemy tylko szereg myśli głównych.

Autor przyznaje marsz. Piłsudskiemu ogromne zasługi (np. w rozbudowie wojska). Krytykuje natomiast bardzo ostro poszczególne pociągnięcia „sanacyjnego" obozu — zarzuca mu rozbijanie społeczeństwa na „swoich" i „nieswoich", niedocenianie czynnika moralnego (wybory) i t. d. Powiada: „Ani wypadków majowych, ani Brześcia, ani Berezy NIC NIE ZDOŁA W MOICH OCZACH USPRAWIEDLIWIĆ" (str. 7).

Obecny moment polityczny, po zgonie marsz. Piłsudskiego, uważa Wł. Grabski za ZWROTNY i żąda całowitej zmiany w systemie rządów. Stwierdza, że całe społeczeństwo tak pojmuje potrzeby chwili.

Wł. Grabski spostrzega, i to trafnie, wiele rzeczy. Spostrzega np. PRZESUNIĘCIE SIĘ KLASOWE w treści rządów „sanacyjnych", np. wzmocnienie się WPŁYWÓW WIELKIEJ WŁASNOŚCI ROLNEJ. Opisuje, jak za pomocą „polowań" szlachta zdobywała sobie serca „piłsudczyków", zdobywała sobie wpływy i posterunki. „Lud zaczyna odczuwać to, że to znów SZLACHTA RZĄDZI POLSKĄ. Nic dobrego to Polsce przynieść nie może".

Autor krytycznie (i nie zawsze słusznie) oświetla politykę przedstawicieli „Polski ludowej",—socjalistów i ludowców, ale stara się zrozumieć ich stanowisko, broni parlamentaryzmu i wykpiwa zapoczątkowaną w r. 1934 przez „sanację" politykę „popierania" małorolnych: „To metoda OPIEKI, a nie współpracy z ludem — znana z monarchij policyjnych i nie prowadząca do celu".

Krytykując znaną tezę „sanacyjną" o „silnej władzy", Wł. Grabski nie waha się powiedzieć: „Silna władza w Polsce bez demokratyzmu będzie torowała drogę do OBCEJ silnej władzy u nas" (str. 175). Autor przewiduje dalej nieuchronne starcie Polski z Niemcami, wskazuje na konieczność zespolenia wszystkich sił społecznych i żąda od Rządu, by ON zrobił pierwszy krok ku społeczeństwu. Naogół autor więcej rozumie wieś i chłopa, niż przemysł i robotnika.

Pozytywne ideały autora są mętne: jakaś „synteza" Polski państwowej, narodowej, legjonowej, ONRowej i ludowej... Ale w swej części analitycznej, krytycznej, książka jest bardzo ciekawa, zasługuje na przeczytanie. Jest niewątpliwie wyrazem rosnącego kryzysu obecnego systemu.

KAZIMIERZ CZAPIŃSKI

Kto jest winien, że mamy deficyt budżetowy?

Zgadnijcie, kto jest winien temu, że mamy deficyt?

Nie wiecie?

Ano opozycja w poprzednim Sejmie.

W jaki sposób?

Posłuchajcie, jak to pięknie wykłada staruszek „Czas":

„Dotychczas sytuacja była tego rodzaju, że pomimo większości rządowej, część Sejmu i Senatu była przeciwna niemal każdej pozycji budżetu — druga więc część w braku rzeczowej krytyki musiała każdej pozycji przedłożenia rządowego bronić".

Dlaczego „musiała"? Czy BB. w Sejmie nie miał własnego zdania? Czy „Czas" nie potwierdza tego, codmy od lat twierdzili, że BB. w Sejmie odrzucał najsłuszniejsze poprawki dlatego tylko, że pochodziły od opozycji?

Dalej czytamy w „Czasie":

„O pozycje budżetowe wykłócali się poszczególni ministrowie, godził ich minister skarbu, o czem parlament nigdy nic nie wiedział. Tymczasem budżet powinien być tworzony wspólne przez Rząd i Parlament.

Brak głosu wyraźnego i decydującego ze strony przedstawicielstwa narodowego przy ustalaniu wysokości wydatków państwa i wskazywaniu źródeł ich pokrycia odbijał się, jak najgorzej na budżecie. Temu właśnie przypisać jesteśmy skłonni, że deficyt bu- [illegible] rok i stał się niejako regułą".

Opozycja winna!

Ale cóż to byli za współpracownicy, którzy wcale nie współpracowali?

Niestety...

Jeszcze Izby nie zebrały się, jeszcze pełne ich oblicze nie skrystalizowało się, a już właśnie ze strony „sanacyjnej" dają się słyszeć głosy rozczarowania i zawiedzionych nadziei.

„Czas" pisze:

„Niestety, personalja poselskie i senackie wykazują, iż w czasie wyborów stosunkowo bardzo nieznaczna ilość ludzi, znających się na zagadnieniach przemysłu i handlu powołana została do pracy na ulicy Wiejskiej. Biorąc łącznie Sejm i Senat, rolnictwo rozporządzać będzie 90 głosami, wówczas, gdy przemysł i handel posiadać będą wspólnie zaledwie 17 krzeseł. Liczba ta wydaje się stanowczo nieproporcjonalnie mała w stosunku do miejsca, jakie w naszem gospodarstwie zajmuje produkcja przemysłowa i wymiana.

Dość niespodziewanie natomiast wypadły wyniki wyborów dla czynnika, któryby nazwać można biurokratycznym. Mamy tu na myśli posłów - urzędników, oraz bliżej nieokreślony zawód działaczy społecznych, związanych nader często z czynnikiem administracyjnym. Ugrupowanie to dysponować będzie w przybliżeniu pięćdziesięcioma - kilkoma mandatami w Sejmie i Senacie".

Po ukłonie w stronę biurokracji, że owszem... „rola pozytywna", dlaczego nie?... „oświetlenie interesu regjonalnego czy branżowego"... naturalnie, bardzo nam... tego... miło, „Czas" pisze:

„Parlament ma być poza tem czynnikiem kontroli nad działalnością władz administracyjnych. Nie wydaje się szczególnie uzasadnione, by dla kontroli aparatu urzędniczego tworzyć inny aparat, w którym akcja kontrolna reprezentantów społeczeństwa zastąpiona byłaby w szerszej mierze przez funkcjonarjuszów tejże administracji. Pozatem w przerośnie udziału biurokracji w parlamencie można doszukać się również niebezpieczeństwa programowo - gospodarczego. Nie nowiną jest bowiem, iż czynnik biurokratyczny, jak to wykazywała niejednokrotnie nasza publicystyka, skłonny jest raczej — jeśli nie teoretycznie, to [illegible] problemów gospodarczych kraju na na płaszczyźnie etatyzmu i daleko idącego interwencjonizmu".

To już nietylko „niestety", ale poprostu „niebezpieczeństwa" można się doszukać.

No, my, opozycja, mamy czyste sumienie. My nie wybieraliśmy. Chociaż, kto wie? „Czas" może wytłumaczy, że to opozycja właśnie temu winna, że taki jest skład nowoobranych Izb.

Krótkie wiadomości telegraficzne

— Rada Komisarzy Ludowych postanowiła, ażeby w przyszłości nie udzielano rozwodów naskutek skargi jednego z małżonków. Dla uzyskania rozwodu potrzebna będzie obecnie zgoda obojga małżonków. Każda sprawa rozwodowa ma być rozstrzygana przez sąd.

— W Dugundziler w pobliżu Bulikesser w Anatolji, wybuchł pożar, który strawił około 100 domów i 35 składów zboża. Ludność znajduje się w skrajnej nędzy.

— Statek chiński „Pao Fung", uprowadzony przez piratów, przybył do Szanghaju. Statek pozostawał w rękach piratów 18 godzin. Piraci zabili 2 pasażerów, a 8 ranili. Wartość zdobytego przez piratów łupu wynosi 40 tysięcy dolarów.

— Lotnik litewski, Feliks Walkus, który wystartował do lotu Nowy Jork — Kowno, musiał lądować zpowodu braku benzyny w Ballinrobe w Irlandji. Podczas lądowania aparat został uszkodzony, lecz lotnik wyszedł cało. Walkus oświadczył, iż miał on dobre warunki lotu. Po naprawieniu aparatu wystartuje on w dalszą drogę do Kowna.

— Nad południową częścią Brazylji przeszła niezwykle silna burza, w czasie której zginęło 5 osób. Straty materjalne, wyrządzone przez huragan, są znaczne.

— Donoszą z Murmańska, że statek „Stalingrad", który przebył wielką północną drogę morską, wyruszył w nową podróż przez Murmańsk do Londynu.

— Z Tokio donoszą: W najbliższym czasie spodziewane jest przybycie dyrektora szkoły szybowców w Berlinie, Hirta, z dwoma instruktorami. Dyrektor Hirt został zaproszony przez japońskie ministerjum spraw wojskowych dla organizacji szybownictwa Japonji. Instruktorzy niemieccy wiozą za sobą 8 szybowców nowoczesnej konstrukcji.

— Pociąg pośpieszny Paryż — Wiesbaden zderzył się w pobliżu stacji kolejowej Hagenau z lokomotywą. Siedemnaście osób odniosło ciężkie obrażenia. Osiem zostało przewiezionych w stanie groźnym do szpitala. Stan ich jest uważany za beznadziejny.

Proces ozajścia studenckie

Jak się dowiaduje agencja PID, dzisiaj, w poniedziałek 23 b. m. znajdzie się na wokandzie wydziału IV Sądu Okręgowego serja spraw karno administracyjnych o zajścia w Szkole Nauk Politycznych podczas wyborów do Bratniej Pomocy. Rozpatrzone będą odwołania 7 studentów, ukaranych aresztem do 10 dni. Jest to jeden z ostatnich procesów o wykroczenia na wyższych uczelniach.

Zgórą miljon emigrantów

Szósta komisja Ligi Narodów, na wniosek norweskiego ministra spraw zagranicznych zajęła się sprawą reorganizacji pomocy dla wychodźców. Przy tej sposobności odczytano sprawozdanie z działalności Instytutu Nansena, zajmującego się emigrantami.

Ze sprawozdania za rok ubiegły wynika, że zarejestrowanych emigrantów jest 972,191, w tem 700 tys. Rosjan, 200 tys. Ormian, 65 tys. Niemców, 7,000 Asyryjczyków i Asyro - Chaldejczyków, 3,300 uchodźców z Saary (liczby okrągłe).

Ale oprócz nich tysiące emigrantów jest rozproszonych po Ameryce północnej i południowej, oraz w innych krajach, a nie objętych żadną statystyką.

Sprawozdanie stwierdza, że rozporządzalne środki pieniężne nie wystarczają na zaspokojenie rosnących potrzeb emigracji.

KRONIKA WARSZAWSKA

Jeszcze jeden zagrożony dom

Pięciopiętrowy dom przy ulicy Brzeskiej 10, zamieszkały przez kilkudziesięciu lokatorów, jest w stanie ogromnego zaniedbania — które objęło wszystkie lokale: — ściany są zrujnowane, mury popękane, tynki poodpadane, w przegniłych spróchniałych podłogach, uginających się pod nogami, są ogromne dziury. Narożna szczytowa ściana lewej oficyny domu jest pęknięta do wysokości drugiego piętra, a pęknięcie to rozszerza się wyżej. Pęknięcie nastąpiło wskutek całkowitego zmurszenia fundamentów. Cegła kruszy się w palcach na piasek. Część fundamentów jest obszarpana na głębokości 20 do 30 cm., co jest nader rzadkiem zjawiskiem. Wobec tego zachodzi wielkie niebezpieczeństwo zgniecenia fundamentów przez mury i zawalenia się oficyny.

W związku z tem, na mocy orzeczenia urzędu inspekcyjno - budowlanego, starosta grodzki praskowarszawski wydał zarządzenie natychmiastowego wzmocnienia ścian przez nałożenie poprzecznych belek żelaznych przemurowanie fundamentów i t. p.

Obecnie rozważana jest sprawa czy w czasie przemurowania fundamentów, lokatorzy będą mogli pozostać w swych mieszkaniach.

RUINA DALSZYCH DOMÓW W WARSZAWIE.

Specjalna komisja dokonała szczegółowych oględzin murowanego domu przy ul. Marjensztadt 23.

Stwierdzono, że z powodu starości i zaniedbania pękła w kilku miejscach ściana frontowa części domu od strony dziedzińca. Wobec tego, że obecny stan zagraża bezpieczeństwu publicznemu, komisja zarządziła natychmiastowe podstemplowanie całej pękniętej ściany słupami.

Pozatem komisja zbadała domy przy ul. Piwnej 13 i 25, gdzie stwierdzono rysy w oficynach — wskutek pęknięcia ścian, co nie zagraża jednak bezpieczeństwu — Komisja zarządziła w miejscach pęknięć przemurowanie ścian.

Skok z III-go piętra

Wczoraj rano lokatorzy domu przy ul. Dzielnej 49, byli świadkami walki 2-ch mężczyzn w oknie III-go piętra frontowej klatki schodowej. W pewnej chwili młodszy wyrwał się starszemu i wyskoczył przez okno.. Po drodze zawadził [illegible]ynarką o połowę otwartego o[illegible] na II piętrze, poczem spadł z [illegible]em na asfalt podwórza. Despe[illegible]em okazał się 26-l. Uszer Gruszka, trykotażnik (Nowolipie 70), chory umysłowo od kilku miesięcy. Desperata usiłował powstrzymać wujek jego, lecz niestety Gruszka był silniejszy. Lekarz Pogotowia stwierdził lekką ranę tłuczoną c[illegible]ła i ogólne potłuczenie. Gruszkę w stanie niezłym przewieziono do szpitala na Czystem. Zaznaczyć na[illegible], iż w przeddzień targnięcia [illegible] życie rodzina przewiozła Gruszkę również do szpitala na Czystem, celem pozostawienia na oddziale dla nerwowo chorych, lecz chory uciekł z poczekalni szpitala.

Złodzieje a próbny alarm lotniczy

W związku z zapowiadanym w pierwszych dniach października próbnym alarmem lotniczym w godzinach wieczornych, zwróc[illegible]gana bezpieczeństwa uwagę n[illegible] aby zgaszenie świateł w mieście nie wykorzystane zostało przez elementy przestępcze. Wydane będą odpowiednie ostrzeżenia do właściciel mieszkań, jak i do przechodniów, znajdujących się w miejscach publicznych. (PID.).

Rozprawa nożowa między kobietami

Na rogu ul. Brackiej i Al. Jerozolimskich wynikła w nocy bójka na noże pomiędzy kontrolnemi 21-letnią Janiną Sieradzką i 22-letnią Wandą Napiórkowską. Zajście zlikwidował policjant, wzywając Pogotowie. Lekarz stwierdził u Sieradzkiej 3 rany cięło - kłute klatki piersiowej i lewej ręki, u Napiórkowskiej zaś — 2 takież rany le[illegible] Pogotowie prz[illegible] do 10 komis.

Cmentarz dla bezwyznaniowych

Gminny cmentarz w Warszawie powstanie, zgodnie z ustawą, do roku 1937. Na ten cel przeznaczone są tereny przy ulicy ks. Janusza na Woli. Na cmentarzu tym będą chowane osoby bezwyznaniowe, lub takie, które nie mogą być pochowane na cmentarzach [illegible]yznaniowych z innych powodów.

Pociąg pośpieszny zabił jelenia

Polski Związek Łowiecki otrzymał meldunek o niezwykłym wypadku, jaki zaszedł w ub. tygodniu na terenie nadleśnictwa grodzieńskiego. Pociąg pospieszny Warszawa — Wilno przejechał w pobliżu miasteczka Sokółki pod Białymstokiem, jelenia, który wpadł pod pociąg, oślepiony reflektorami parowozu. Jest to wspaniały okaz jelenia 14-letniego. Bę[illegible] on wypchany i wystawiony [illegible] dworcu kolejowym w Wilnie.

Złapał grubą rybę

Przy ul. Grochowskiej 17 żona dozorcy domu 35-letnia Dorota Przygoda, została przez męża swego żartem złapana na wędkę. Żart okazał się bolesny, gdyż haczyk wędki utkwił w skórze podbródka. Mąż przewiózł żonę na stację Pogotowia, gdzie lekarz wyjął haczyk.

Kronika organizacyjna

PONIEDZIAŁEK.

[illegible] godz. 6 popol. odbędzie się posiedzenie Egzekutywy WOKR. PPS., ulica Długa 21.

KOŁO IM. L. WARYŃSKIEGO. Ogólne Zebranie (tylko dla członków) odbędzie się w tym tygodniu nów w czwartek o godz. 8-ej wiecz. Referat na temat „Sprawozdanie z konferencji w Hallerowie" wygłosi [illegible] Stanisław Dubois.

Pogadanka Ekonomiczna przeniesiona jest na piątek. Tematem pogadanki jest: „Cechy a Związki Zawodowe".

Sekcja Imprez odbędzie próby na „Dzień Młodzieży" w poniedziałek i środę.

ZE ZWIĄZKU ROB. PRZEM. SPOŻYWCZEGO Dnia 26 b m. (czwartek) o godz. 6 popoł., w lokalu Związku Rob. Przem. Spożywczego odbędzie się Konferencja Zarządów Oddziałów Warszawskich Związku Obecność — obowiązkowa.

Wystawy i muzea

INSTYTUT PROPAGANDY SZTUKI — Królewska 13 — zamknięty.

ZACHĘTA — pl. Małachowskiego 3. Wystawa różnych dzieł i wystawa [illegible].

MUZEUM NARODOWE (godz. 11 — 15). Podwale 15. We wtorki malarstwo polskie, w czwartki malarstwo obce Al. 3-go Maja 15: W środy, piątki, soboty i niedziele wystawa sztuki zdobniczej.

MUZEM WOJSKA (Al. 3-go Maja 15). Otw. codz. 11 — 1 prócz poniedziałków.

PAŃSTWOWE ZBIORY SZTUKI (godz. 11—15). Kamienica Baryczków. Zbiory malarstwa polskiego XIX i XX wieku. Pałac w Łazienkach i Zamek Królewski. Otw. codz. z wyj. wtorków.

MUZEUM ORDYNACJI KRASIŃSKICH — Okólnik 9. Otw. codz. 10—14-ej.

Wyścigi konne

W pierwszej gonitwie dnia wczorajszego zdarzył się przykry wypadek. Prowadząca wyścig Folie [illegible] danse pod żokiejem Pasternak[illegible] potknęła się naprzeciwko małych trybun i upadła, łamiąc nogę. Finiszująca w tym momencie Espanola również upadła, lecz nie poniosła żadnego szwanku. Żokiej Pasternak [illegible] stał lekko potłuczony i w dalszych gonitwach udziału nie brał.

Duże zaciekawienie budziły gonitwy o nagrodę „Rzeki Wisły" i „Middle Park Plate". Pierwszą z nich wygrała efektownym finiszem Laszka, a drugą Iris, który miał ułat[illegible] zwycięstwo spowodu straty w[illegible]kich szans już na starcie prze[illegible] Kida. Dzień był słoneczny i gorący, publiczności dużo, gra ożywiona.

Wyniki szczegółowe następujące:

1) 1600 zł. Dyst. 2100 mtr.: 1) Achmed, 2) Numer II. Tot. zw. 49,50, fr. 14 i 20.

2) 1800 zł. Dyst. 1100 mtr.: 1) [illegible]

[illegible], 2) Le Palatin. Tot. zw. 12, [illegible]

[illegible]

4) Nagroda Rzeki Wisły 15,000 zł. Dyst. 2200 mtr.: 1) Laszka, 2) Little Gloria, 3) Lipona. Tot. zw. 34, fr. 8,50, 6,50 i 7,50.

5) 2000 zł Dyst. 2100 mtr.: 1) Latona, 2) Fidelis. Tot. zw. 12,50, fr. 7 i 9.

6) Nagroda im. A. hr. Potockiego, Middle Park Plate, 25,000 zł. Dyst. 1200 mtr: 1) Iris, 2) Horyń, 3) Huzar. Tot. zw. 31, fr. 11,50, 10,50 [illegible]

[illegible]

[illegible] 1400 zł. Dyst. 1600 mtr.: 1) [illegible]te Iuno, 2) Garda Tot. zw. 10,50, [illegible] 6 i 5,50.

Co usłyszymy w Radjo?

Poniedziałek 2[illegible] września

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Pobudka do gimnastyki 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty „Syrena - Elektro"). 7.30 Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.55 „Parę informacyj". 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 „Dawne i nowe operetki" — w [illegible] Orkiestry Kameralnej pod dyr. [illegible]mn Hermana (z Krakowa). [illegible] Chwilka dla kobiet. 15.15 Przegląd giełdowy. 15.25 Wiadomości o [illegible]porcie polskim. 15.30 „W muzyk[illegible] domku" — lekka audycja m[illegible]a. 16.00 Lekcja języka niemie[illegible]. 16.15 Muzyka salonowa [illegible] orkiestry. Jana Straussa i [illegible] Sandlera (skrzypce). 16.45 „[illegible] wakacyjny" — skecz p/g J. Lo[illegible]. 17.00 „Estetyczne urządzenie wnętrza". — pogadanka o mieszkaniu współczesnem — wygł. Jadwiga Ostrowska. 17.15 „Minuta poezji". 17.20 Kwintet Grażyny Bacewiczówny. 17.40 Florent Schmidt: Rapsodja wiedeńska (płyty). 17.50 „Wędrówka po pokoju" — pogadanka. 18.00 Pieśni amerykańskie w wyk. Janiny Kay Kuesyńskiej. 18.30 „Listy dzieci" — omówi Wanda Tatarkiewicz - Małkowska. 18.40 „Życie kulturalne i artystyczne stolicy" 18.45 Muzyka symfoniczna (płyty „His Master's Voice") 19.00 „Skrzynka miniczna" — inż. Wacław Tarkowski. 19.10 Zapowiedź programu na dzień następny 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe lokalne. 19.40 Wiad. sport. ogólne. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Muzyka lekka w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej". 21.00 Recital fortepianowy Karola Kleina (z Krakowa). 21.30 [illegible]czór literacki poświęcony Jerzemu Żuławskiemu. 22.00 Koncert symfoniczny w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05 Muzyka ta[illegible] (płyty „Odeon").

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM. [illegible] kierownictwem artystycznem Stefana [illegible].

TEATR WIELKI - OPERA: Dziś i codziennie widowisko amerykańskie „Roze Marie".

TEATR NARODOWY: Dziś „Walka kobiet" Scribe'a w tłomaczeniu Jana Lorentowicza.

W przygotowaniu „Pan Damazy" Blizińskiego z Zelwerowiczem w roli tytułowej.

TEATR POLSKI. Dziś „Urodziny", wesoła komedja Bus Feketego z Węgrzynem w roli głównej.

W próbach „Król Lear" Szekspira z Węgrzynem w roli tytułowej.

TEATR NOWY: Dziś najnowsza komedja M. Pawlikowskiej - Jasnorzewskiej „Powrót mamy".

Dziś (w poniedziałek) abonament 6 — A, wtorek 6 — B, środa 6 — C.

TEATR MAŁY: Dziś pogodna komedja „Wiosenne porządki" Huxley'a.

TEATR LETNI: Dziś pogodna krotochwila Letraza „Kubuś" z Kurnakowiczem w roli głównej.

TEATR MALICKIEJ. Dziś komedja R. Niewiarowicza: „I co z takim robić?" z Malicką i Sawanem.

TEATR „CYRULIK WARSZAWSKI" — Kredytowa 14. Dziś aktualna satyra „Na jeża" z udziałem całego zespołu. Pocz. o godz. 7.15 i 9.15.

TEATR WIELKA REWJA: Dziś i dni następnych melodyjna „Kawiarenka" Benatzky'ego z Marylą Karwowską, Sempolińskim, Krukowskim.

TEATR „HOLLYWOOD": Dziś rewja inauguracyjna p. t. „Dla ciebie, Warszawo".

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Idziemy po szczęście" z [illegible]

APOLLO: „Wyprawy krzyżowe".

ATLANTIC: „Epizod".

AMOR: „Viva Villa" i „Szalona noc".

ACRON: „Czy Lucyna to dziewczyna?" i „Pieśni nocy".

AS: „Pożar nad Wolgą".

ANTINEA: „Nędznicy" i „Paryż w ogniu".

COLOSSEUM: „Nie chcę wiedzieć kim jesteś" i rewja.

COLOSSEUM MAŁE: „Córka gen. Pankratowa" i „Walka o prawdę".

CORSO: „Wielka księżna i chłopiec [illegible]owy" i rewja.

CAPITOL: „Mały pułkownik" z Shirley Temple.

CASINO: „Niedokończona symfonja".

ELITE: „Urojony świat".

FAMA: „Pościg za cieniem".

FILHARMONJA: „Pieśń zdobywa świat".

FORUM: „Nowi ludzie" i „Miasto duchów".

FLORIDA: „Pieśń kozaka" i „Prowokator Azef".

HELIOS „Malowana zasłona" z Gretą Garbo.

ITALJA: „Dobra wróżka" i „Stworzona do całowania".

KOMETA: „Roześmiane oczy" i rewja.

MAJESTIC: „Dla [illegible]".

LOS: „Król cyganów".

LUX: Ostatni ataman Anienkow".

MASKA: „Królewski kochanek" i „Kochaj mnie dziś".

MEWA: „Szczęście na ulicy" i „Va[illegible]".

METRO: „Iskor".

MIEJSKI: „Wesoła wdówka".

MUCHA: „Pan bez mieszkania" i „Człowiek, który zabił".

NOWA TOMBOLA: „Imitacja życia" i „Tu rządzi humor".

OKO PRASKIE: „Katiusza" i „Rodzina Rotszyldów".

PAN: „Sing Sing".

PETIT TRIANON: „Wonder Bar" i „O czem śnią dziewczęta".

POPULARNY: „Królowa Krystyna" i rewja.

PROMIEŃ: „Pogromca Indjan" i „Księżniczka przez 24 dni".

PRAGA: „Nasi chłopcy marynarze".

RIALTO: „Czar młodości".

RIVIERA: „A. L. 14 zatonęła" i „Flip i Flap".

ROXY: „Flip i Flap jako dwaj hultaje".

STYLOWY: „Sequoia".

SOKÓŁ: „Hr. Monte Christo" i „Murzyński raj".

ŚWIATOWID: „Folies Bergere" z M. Chevalier.

TON: „Weronika" z Franciszką Gaal.

UCIECHA: „Papryka" z Franciszką Gaal.

UNJA: „Dzieciątko z Pawiaka" i rewja.

[illegible]

Kronika Krakowska

Epilog morderstwa na plantach krakowskich

Sprawca zasądzony na 2 i pół roku więzienia

W noc kwietniową planty krakowskie były widownią krwawej bójki między dwoma osobnikami. Ugodzony nożem niejaki Karol Zwoźny zmarł po przewiezieniu do szpitala. Sprawca zabójstwa, Iwan Horhut, został aresztowany.

Jak wykazało śledztwo sądowe, bójka powstała na tle sporu o fotografję. Horhut, podejrzewał Zwoźnego, iż ten przywłaszczył sobie fotografję, jego znajomej. Od słowa do słowa, doszło do awantury a wreszcie do bójki. W trakcie [illegible]mołania się Horhut dobył noża i uderzył nim dwukrotnie Zwoźnego w twarz i w szyję. Również towarzysz Zwoźnego został przez Horhuta pokiereszowany nożem.

Horhut stanął przed sądem w Krakowie, oskarżony o zabójstwo Zwoźnego, oraz ciężkie uszkodzenie ciała jego towarzysza. Oskarżony tłumaczył się tem, że ciosy zadał, broniąc się przed napastnikami.

Sąd uznał go winnym zabójstwa i zasądził na dwa i pół roku więzienia.

Fatalna droga z Bronowic

Uczenice i uczniowie szkół średnich w Krakowie, zamieszkali w Bronowicach Małych na odcinku wsi między rzeczką a przedłużeniem ulicy Juljusza Lea, skarżą się na fatalny stan drogi, prosząc, aby zaapelować do kompetentnych czynników, by zechciały jaknajprędzej skończyć rozpoczętą już przebudowę drogi.

Jako przykład, jak strasznie zaniedbana jest ta droga, opisują uczniowie fakt, sprawdzony w kronikach Pogotowia Ratunkowego, które w błotny, deszczowy dzień musiało przewozić stamtąd do Krakowa chorą kobietę. Karetka Pogotowia zabrnęła w błocie po koła i nie mogła z głębokich wybojów wyjechać ,tak, iż obsługa karetki musiała chorą ciężko kobietę przenieść przez przeszło 500 m.

Repertuar

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

BAGATELA: „Wiedeńska krew"; na scenie rewja: „Tańca., hulanki... [illegible]"

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Marzące usta".

APOLLO: „Kaprys hiszpański".

ATLANTIC: „Tajemnicza dama" i „Bez nazwiska".

PROMIEŃ: „Nędznicy" 2 serje razem.

STELLA: „Świat się śmieje".

SZTUKA. „Urojony świat".

ŚWIT: „Pat i Patachon jako jazz-[illegible]".

[illegible]

Radjo krakowskie

Wtorek, 24 września.

6.30 Audycja poranna. 7.50 Program oraz parę informacyj. 11.57 Sygnał czasu. Hejnał. 12.03 Dziennik południowy, audycja dla szkół (dla dzieci młodszych). Śpiewajmy piosenki — poprowadzi prof. B. Rutkowski. 12.35 Muzyka lekka w wykonaniu ork. Małej P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego, chwilka dla kobiet i „Z [illegible]ku pracy". 13.35 Południowy koncert popularny. 15.15 Przegląd giełdowy. Wiadomości o eksporcie. 15.30 Muzyka salonowa w wyk. zespołu W. [illegible]kosza. 16.00 Skrzynka PKO. 16.15— Z Warszawy: recit. skrz. Frydberga. 16.45 „Cała Polska Śpiewa" audycję prowadzi prof. B. Rutkowski. 17.00 „Mydło" — pogadanka wygł [illegible] Frenkiel 17.15 Koncert kameralny w wyk. Katza (wiolonczela) i S Szpinalskiego (fort.). 17.50 Skrzynka językowa prof. W. Doroszewski. 18.00 Recital fortepianowy M. Bilińskiej. 18.30 „Pamięci Franciszka Nowickiego" wygł. Jakób Zachemski— (Szkic literacki) 18.45 Transkrypcje utworów Bacha (płyty). [illegible] wygł. dr. Z. Kowalewska Maślankiewiczowa. 19.10 Program [illegible] dzień następny. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe lokalne. 19.40 Wiadomości sportowe ogólne. 19.50 Pogadanka aktualna. [illegible].00 Operetka Offenbacha. 20.50 Dziennik wieczorny. Obrazki z Polski współczesnej 21.05 Koncert w wyk. ork symf. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. 22.30 Królewska idylla wygł. P. Lamowa. 22.45 „Week-end lotniczy w Niemczech" (List z Hamburga) wygł. kpt. J. Meissner. [illegible] Wiadomości meteorologiczne.— [illegible] Wieczór węgierski (płyty).

SZTAFETA ROBOTNICZA

Mistrzostwa lekkoatletyczne Z.R.S.S.

W dniach 21 i 22 b. m. odbywały się mistrzostwa lekko-atletyczne Z. R. S. S., które zgromadziły ponad stu zawodników i zawodniczek na starcie.

Sam przebieg zawodów, jak i sprawna organizacja świadczą, że sport robotniczy robi postępy stale i systematycznie.

Zacięta walka o pierwsze miejsce rozegrała się pomiędzy Skrą warszawską a Gdańskiem. Ostatecznie zwycięstwo odniosła Skra 125 pkt., Gdańsk 112.

Dalsze miejsca zajęły: Z. Z. K.-Lwów, Czerwoni Legjonowo Siła - Katowice.

W konkurencji kobiecej również zwycięzyła Skra 91 pkt. przed Gdańskiem, który osiągnął 68 pkt

WYNIKI TECHNICZNE KONKURENCJE KOBIECE.

Bieg 60 mtr.
1. Wenclówna I (Skra) 8.5.
2. Schröder (Gdańsk) 8.7.
3. Kasten (Gdańsk) 8.8.
4. Sawicka (Skra) —.

Bieg 200 mtr.
1. Dronschkowska (Gdańsk) 29.8.
2. Kasten (Gdańsk) 30.3.
3. Sawicka (Skra)
4. Schröder (Gdańsk).
5. Wainsztajn (Gdańsk).

Bieg 500 mtr.
1. Dronschkowska (Gdańsk) 1.30.4.
2. Langkowski (Gdańsk) 1.33 8.
3. Paramonówna (Skra).
4. Golasińska (Start).
5. Jętkowska (Skra).

Sztafeta 4 x 100.
1. Gdańsk 56.8.
2. Skra II 64.2.
3. Skra I zdyskwalifikowana.

Sztafeta 200 x 50 x 50 x 100 mtr.
1. Gdańsk 58.8.
2. Skra I 59.
3. Skra II 59.5.

Skok w dal.
1. Wenclówna I (Skra) 4.36
2. Kasten (Gdańsk) 4.51
3. Schröder (Gdańsk) 4.29.
4. Wenclówna II (Skra) 4.21
5. Malarska (Skra) 4.16.

Skok w zwyż.
1. Wenclówna I (Skra) 1.35.
2. Kasten (Gdańsk) 1.25.
3. Wenclówna II (Skra) 1.25.
4. Malarska (Skra) 1.20.
5. Schröder (Gdańsk) 1.15.

Rzut dyskiem.
1. Wenclówna I (Skra) 27.10.
2. Schröder (Gdańsk) 25.48.
3. Sawicka (Skra) 23.88.
4. Wenclówna II (Skra) 23.45.
5. Żychowska (Skra) 21.93.

Rzut oszczepem.
1. Wenclówna I (Skra) 28.40.
2. Sawicka (Skra) 19.30.
3. Wenclówna II (Skra) 18 35.
4. Alluchna (Skra) 16.55.
5. Żychowska (Skra) 16 04.

Pchnięcie kulą.
1. Sawicka (Skra) 9.01.
2. Wenclówna II (Skra) 8.37.
3. Schröder (Gdańsk) 8.31.
4. Kasten (Gdańsk) 8.15.
5. Alluchna (Skra) 7.81.

KONKURENCJE MĘSKIE.

Bieg 100 mtr.
1. Norberczak (Skra) 11.8.
2. Brauer (Gdańsk) 11.9.
3. Orzeł (Skra) 12.—.
4. Schlegel (Gdańsk) 12.2.
5. Świderski (Marymont).

Bieg 400 mtr.
1. Mulak (Skra) 54.9
2. Reiss (Gdańsk) 56.7.
3. Norberczak ((Skra) 57.8.
4. Koniarek (Skra).

Bieg 800 mtr.
1. Lisowski (Czerwoni) 2.09.9.
2. Czucha (Gdańsk) 2.10.
3. Kamischke (Gdańsk) 2.10.1.
4. Koniarek (Skra).
5. Pawlik (Siła - Katowice).

Bieg 1500 mtr.
1. Mulak (Skra) 4.21.6.
2. Eichel (Skra) 4.23.2
3. Kamischke (Gdańsk) 4.27.8.
4. Lisowski (Czerwoni).
5. Czucha (Gdańsk).

Bieg 5000 mtr.
1. Eichel (Skra) 16.21.9.
2. Baranek (Naprzód - Brwinów) 17.12.1.
3. Domański (Czerwoni - Legjonowo).
4. Misztal (Skra).
5. Basaj (Skra).

Sztafeta 4 x 100 mtr.
1. Gdańsk I 47.2.
2. Gdańsk II 48.

Skra I została na starcie.
Skra II zdyskwalifikowana.

Sztafeta 4 x 400.
1. Gdańsk I 3.51.1.
2. Skra I 3.57.6.
3. Gdańsk II.
4. Skra II.

Sztafeta 800 x 200 x 200 x 400.
1. Skra I 3.56.8.
2. Gdańsk I 3.59.6.
3. Skra II.
4. Gdańsk II.

Skok w zwyż.
1. Szpetecki (ZZK. Lwów) 1.55.
2. Stein (Gdańsk) 1.52.
3. Reiss (Gdańsk) 1.52.
4. Schlegel (Gdańsk) 1.52
5. Brauer (Gdańsk) 1.47.

Skok w dal.
1. Miokiewicz (Skra) 6.00.
2. Schlegel (Gdańsk) 5.85.
3. Schilkowski (Gdańsk) 5.75.
4. Paldy (ZZK. Lwów) 5.70.
5. Brauer (Gdańsk) 5.70.

Skok o tyczce.
1. Musiałowicz (Skra) 3.10.
2. Rusecki (Skra) 2.90.
3. Szpetecki (ZZK. Lwów) 2.60.
4. Pawlik (Siła - Katowice) 2.60.

Pchnięcie kulą.
1. Alluchna (Skra) 12.51.
2. Brauer (Gdańsk) 11.85.
3. Karsch (Gdańsk) 11.16.
4. Stein (Gdańsk) 10.93.
5. Orzeł (Skra) 10.33.

Rzut dyskiem.
1. Alluchna (Skra) 35.22.
2. Orzeł (Skra) 34.05.
3. Czerniański (Skra) 32.68.
4. Karsz (Gdańsk) 31.33.
5. Schilkowski (Gdańsk) 31.00

Rzut [illegible]
1. Musiałowicz (Skra) 49.04.
2. Czerniawski (Skra) 45.36.
3. Szpetecki (ZZK.-Lwów) 44.68.
4. Reiss (Gdańsk) 43.59.
5. Karsch (Gdańsk) 40.76.

Rzut młotem.
1. Alluchna (Skra) 26.53.
2. Orzeł (Skra) 22.74.
3. Grunwald (Skra) 21.58.
4. Stein (Gdańsk) 21.42.
5. Brauer (Gdańsk) 19.37.

Ogólnokrajowe kursy wyszkoleniowe w r. 1935/36

organizowane przez I. R.O.W.F.

I Robotniczy Ośrodek Wychowania Fizycznego organizuje w roku przeszkoleniowym 1935-36 szereg kursów, których wykaz podajemy poniżej. I R. O. W. F., który po swojej dwuletniej pracy stał się Centralną Szkołą Wyszkoleniową, stara się uwzględnić na swych kursach wszystkie dziedziny pracy sportowej, organizatorskiej jak i społecznej. Kursy dotychczas organizowane starały się przynajmniej tę rolę spełniać. Wzbogaceni dwuletniem doświadczeniem, przystępujemy do nowego roku naszej pracy z niezłomnem przekonaniem, że wysiłki nasze spotkają się ze współdziałaniem wszystkich towarzyszy z „terenu", wszystkich robotniczych klubów sportowych i organizacyj młodzieżowych, walczących razem z nami o zrealizowanie lepszego jutra klasy robotniczej — socjalizmu!

I. 2—11 listopada 1935 r.

Kurs przodowników gimnastyki, gier ruchowych i zabaw. Program specjalnie uwzględnia organizację życia stowarzyszonych w sezonie zimowym. Opłata 22 zł.

II. 1—7 grudnia 1935 r.

Tygodniowy kurs organizatorów walk (boks, dziu-dżitsu, zapaśnictwo). Program uwzględnia zasady organizacji życia stowarzyszonych w sezonie zimowym. Opłata 19 zł. 20 gr.

III. 18—25 stycznia 1936 r.

Tygdniowy kurs pracownika społecznego. Wiadomości ogólne społeczne, wygłaszanie referatów, administracja w stowarzyszeniu, metody pracy kulturalno - oświatowej. Kurs odbędzie się przy pomocy Stowarzyszenia „Szklane Domy". Wykładają wybitne siły fachowe. Opłata 20 zł.

IV. 1—7 lutego 1936 r.

Tygodniowy kurs organizatorów sportowych (dla kobiet i mężczyzn). W programie: zasady organizacji klubów i sekcyj sportowych, zawodów sportowych, obozów wyszkoleniowych i wypoczynkowych, oraz życia klubowego.

V. 2—8 marca 1936 r.

Tygodniowy kurs przodowników turystyki robotniczej (dla mężczyzn i kobiet). Opłata 19 zł. 20 gr.

VI. 2—8 kwietnia 1936 r.

Tygodniowy kurs przodowniczek gier sportowych, ruchowych i zabaw. W programie zasady organizacji sekcji kobiecej, życia sportowego i t. p. Opłata 22 zł.

VII. 3—12 maja 1936 r.

Dziesięciodniowy kurs przodowników gier sportowych i lekkiejatletyki. Program uwzględnia zasady życia sportowego w okresie [illegible]. Opłata 22 zł.

VIII. 3—10 czerwca 1936 r.

Tygodniowy kurs przodowników sportów wodnych. Program uwzględnia pływanie, kajakarstwo, organizację zawodów, organizacja sekcji wodnej. Opłata 19 zł. 20 gr.

Uczestnicy wszystkich wymienionych kursów zostaną zakwaterowani i zaprowiantowani w I R. O. W. F. Podane opłaty zawierają wszystkie koszty. Niewliczone są przejazdy kolejowe, lecz uczestnicy kursów korzystają z 80% zniżki kolejowej.

Prosimy wszystkie Rob. Kluby Sportowe i socjalistyczne organizacje młodzieży, aby już teraz zawiadomiły nas o którym kursy reflektują. Takie zgłoszenie do niczego narazie nie zobowiązuje, a nam ułatwia prowizoryczne obliczenie zgłoszeń i ewentualnie tańsze skalkulowanie opłat.

I Robotniczy Ośrodek Wychowania Fizycznego.

TRENINGI PRZED DNIEM MŁODZIEŻY

Turowcy, młodzież związkowa i niezorganizowana, zamierzająca wziąć udział w zawodach sportowych Dnia Młodzieży, może korzystać z treningów prowadzonych przez I R. O. W. F. Zapisy przyjmuje Sekretarjat Ośrodka w godz. od 17—21 we wtorki, środy, czwartki i piątki (ul. Czerwonego Krzyża 20). Opłata 30 gr. Treningi na Skrze w poniedziałki, środy i piątki godz. 17 — 19.

BOISKO SIATKÓWKI I KOSZYKÓWKI.

I R. O. W. F. podaje do wiadomości, że kluby sportowe, koła turowe i luźne grupy mogą za niską opłatą trenować na boisku Ośrodka. Ośrodek może przydzielić trenującym grupom instruktora. Wiadomość — sekretarjat.

Z życia sekcji szybowcowej przy Z. R. S. S.

W środowiskach robotniczych panowało dotychczas małe zainteresowanie szybownictwem. Ażeby przełamać tę obojętność, Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych podjął w roku bieżącym inicjatywę stworzenia w ramach Związku sekcji szybowcowej, w której mogliby uczestniczyć wszyscy interesujący się szybownictwem członkowie klubów i towarzystw sportowych zrzeszonych w Z. R. S. S.

Sekcja taka została zgłoszona do Polskiego Komitetu Szybowcowego w dniu 28 lutego r. b., a oficjalnie zarejestrowana przez P. K. S. w dniu 25 marca.

W celach informacyjnych i propagandowych, jak również w celu nabycia odpowiedniego przygotowania do praktycznego szkolenia, nawiązaliśmy przedewszystkiem kontakt z Aeroklubem Warszawskim, delegując kilku naszych członków na teoretyczny kurs szybowcowy, urządzony przez Aeroklub wiosną r. b. Kurs ten ukończyło i otrzymało świadectwa 6 członków naszej organizacji.

Następnie, dzięki wydatnej pomocy okazanej nam przez LOPP., mogliśmy wysłać kilku naszych członków do szkół szybowcowych w Polichnie i w Kulikowie. Kandydaci nasi odbyli wspomniane kursy nagół z bardzo dobrym wynikiem, i będą stanowili kadry pionierskie miłośników szybownictwa na terenie robotniczego sportu w Polsce.

W tej chwili sekcja nasza posiada 4 pilotów kategorji B., przy czem dwaj z nich (Tadeusz Kucharski i Jerzy Soszyński) odbywają obecnie w szkole w Pińczowie wyszkolenie do kat. C., a dwaj inni (Mieczysław Burzyński i Władysław Mroczkowski) mają przejść kurs kat. C. jeszcze w roku bież. oraz 2 pilotów kategorji A (Władysława Chybickiego i Władysława Kowalskiego) — pierwszy z wymienionych w tej chwili odbywa jeszcze kurs na kat. B

Są to na razie początki, dosyć skromne, lecz zapał, jaki daje się zauważyć wśród młodych adeptów tego pięknego sportu szybowcowego, rokuje bardzo pomyślne widoki na przyszłość.

W najbliższym czasie Związek Rob. Stow. Sportowych, zachęcony powodzeniem na terenie Warszawy, przystępuje do utworzenia kół prowincjonalnych.

Zarząd sekcji szybowcowej Z. R. S. stanowią: Kazimierz Domosławski (przewodniczący), Tadeusz Kucharski (sekretarz) i Irena Piwowarska

Siedziba sekcji mieści się w domu Związku Zaw. Pracowników Kolejowych), IV piętro, pokój 62. ul. Czerwonego Krzyża Nr. 20

Mistrzostwa R.P.A.

GWIAZDA - CZARNI 2:2 (1:1).

W sobotę na boisku Skry odbyły się zawody o mistrzostwo kl. A pomiędzy dwoma żydowskiemi drużynami.

Naogół obserwując ostatnie wyniki obu drużyn, spodziewano się wysokiego zwycięstwa Gwiazdy.

Gwiazda była drużyną lepszą technicznie w polu, a nawet po przerwie osiągnęła zdecydowaną przewagę, jednak nie potrafiła zaznaczyć tego cyfrowo, dzięki doskonałej grze bramkarza Czarnych Szlosberga.

Gra żywa, prowadzona w szybkiem tempie, którego Czarni nie wytrzymali do końca.

Bramki dla Gwiazdy strzelili Frajman i Zylberman, dla Czarnych Goldlater i Merenholc (z wolnego).

CZERWONI - UNION 8:1 (2:0).

Drużyna Czerwonych z Legjonowa, która w tym sezonie weszła do kl. B odniosła łatwe zwycięstwo nad Unionem.

Bramki dla zwycięzców zdobyli Gronkowski 5, Kosiński 2 i jedna samobójcza.

HAPOEL - BOJER 4:1

Mecz o mistrzostwo kl. B. Bojer nie przedstawiał zbyt groźnego przeciwnika dla Hapoelu.

Niedziela na boiskach

ZAWODNIK ROBOTNICZY MISTRZEM POLSKI W MARATONIE.

W niedzielę na Okęciu odbył się bieg maratoński o mistrzostwo Polski.

Do biegu startowało 16 zawodników, ukończyło bieg — 9. Tytułu mistrzowskiego bronił lwowianin Garncarz. Do półmetka prowadził Garncarz, który jednak później osłabł. Na metę wpadł pierwszy Przybyłko (Skra), zdobywając tytuł mistrza Polski. Czas zwycięzcy 2 g. 51 m. [illegible] sek.

WĘGRY ZWYCIĘŻAJĄ POLSKĘ 3:2 W TENISIE.

[illegible] go meczu tenisowego Polska — Węgry [illegible]

Tłoczyński sprawił niespodziankę, bijąc Gabrowitza w trzech krótkich setach 6:3, 6:4, 6:0.

Spotkanie Hebda — Szigeti wygrał Węgier 6:1, 3:6, 3-6, 6:1, 6:0 dla Węgra.

W ogólnej klasyfikacji spotkanie wygrali Węgrzy w stosunku 3:2.

WARTA PRZEGRYWA Z LEGJĄ 2:4.

Na Stadjonie Wojska Polskiego w obecności 3000 widzów rozegrany został mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Legją a Wartą poznańską. Zwyciężyła Legja w stosunku 4:2 (2:2).

W pierwszej połowie gra była ładna [illegible] bezmyślną kopaninę, połączoną z polowaniem na nogi przeciwników. Sędzia niestety zbyt mało reagował na brutalną grę obu drużyn.

KLĘSKA ŁKS. W WIELKICH HAJDUKACH.

W Wielkich Hajdukach w meczu o mistrzostwo Ligi Ruch pokonał ŁKS. 5:0 (2.0).

GARBARNIA ZWYCIĘŻA CRACOVIĘ 1:0.

W Krakowie odbył się mecz ligowy Garbarnia — Cracovia, zakończony zwycięstwem Garbarni 1:0 (1:0).

DĄB PRZEGRYWA W POZNANIU.

W Poznaniu odbył się oczekiwany z wielkiem zainteresowaniem półfinałowy mecz piłkarski o wejście do Ligi, pomiędzy KS. Dąb a Legją poznańską. Zasłużone zwycięstwo w stosunku 2:0 (1:0) odniosła drużyna gospodarzy.

SENSACYJNA PORAŻKA BOKSERÓW MAKKABI.

W niedzielę odbył się w cyrku warszawskim mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Warszawy w klasie A pomiędzy drużynami Fortu Bema i Makkabi

Mecz przyniósł sensacyjną porażkę obrońcy tytułu mistrza Warszawy, drużynie Makkabi, w stosunku 7:9.

ŚMIGŁY POKONANY WE LWOWIE.

W niedzielę rozegrany został we Lwowie mecz półfinałowy państwowej ligi piłkarskiej w grupie wschodniej pomiędzy lwowską drużyną Czarnych a wileńskim WKS. Śmigły.

Mecz wygrała drużyna lwowska w stosunku 2:0 (1:0).

KWAŚNIEWSKA MISTRZYNIĄ POLSKI W TRÓJBOJU.

W niedzielę odbył się we Lwowie trójbój lekkoatletyczny pań o mistrzostwo Polski. Pierwsze miejsce i tytuł mistrzowski zdobyła łodzianka Kwaśniewska wynikiem 206 pkt., ustanawiając nowy rekord Polski.

W POJEDYNKU KUCHARSKI — NOJI ZWYCIĘŻYŁ KUCHARSKI.

W przerwie meczu ligowego Warta — Legja odbył się propagandowy bieg na 1500 mtr., w którym pojedynek stoczyli Kucharski i Noji. Przez 8½ okrążenia prowadził Noji. Następnie Kucharski obejmuje łatwo prowadzenie i zwycięża bez wysiłku w czasie 4:07,4. Noji zajął drugie miejsce w czasie 4:08

WROCŁAW BIJE POZNAŃ 65:47.

Na stadjonie miejskim w Poznaniu odbyły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne Wrocław — Poznań Zwycięstwo odniósł Wrocław w stosunku 65:47.

Z Łodzi

REPREZENTACJA KLUBÓW ROBOTNICZYCH ŚLĄSKA — LECHJA TOMASZÓW 3:3 (2:3).

W dniu 15 b. m. w Tomaszowie Mazowieckim gościła robotnicza reprezentacja piłkarska Śląska, rozgrywając zawody towarzyskie z miejscową drużyną R.K.S. „Lechja".

Występ robotników Śląska w Tomaszowie wywołał duże zainteresowanie, gromadząc na boisku około 1500 widzów.

Przebieg gry: Już w 10 minucie drużyna śląska zdobywa prowadzenie przez Zöngera, Lechja jednak prawie że natychmiast, bo w 2 minuty później, wyrównuje przez Sadaja, zdobywając prowadzenie przez Goździka w 18 minucie.

W 25 minucie gry sędzia zawodów p. Duchowski, przyznaje, zupełnie niesłusznie, bo za rękę nasmyloną, dla Lechji rzut karny, zamieniony na bramkę przez Pawłowskiego.

Drużyna śląska jednak nie upada na duchu, lecz gra w tej fazie gry bardzo ambitnie, zdobywając drugą bramkę przez Golde.

Po przerwie opanowywuje teren Śląsk, mając zdecydowaną przewagę nad zmęczoną tempem pierwszej połowy meczu Lechją, owocem której jest jednak tylko jedna bramka, strzelona pięknie przez Kaszycę.

W drugiej połowie zawodów bramkarz Lechji popisuje się, wyłapując wszystkie piłki i chroniąc swą drużynę od porażki.

Zawody powyższe cel propagandy sportu robotniczego spełniły w 100 procentach, gdyż licznie zgromadzona publiczność była świadkiem, że w piłkę nożną można jednak grać zupełnie fair, bez krzyków i protestów zawodników na orzeczenie sędziego, nawet kiedy są one naprawdę niesłuszne.

Pod względem karności i zachowania drużyna Śląska winna być przykładem dla wielu nawet drużyn robotniczych.

Śląsk w Tomaszowie wystąpił w składzie: bramkarz — Adamiec (R. K. S. Chorzów III), obrońcy: Nowakowski (R.K.S. Wielkie Hajduki) i Spandel (RKS. Wielkie Hajduki), pomoc: Niedbała (RKS. Chorzów), Alzer (RKS. Wielkie Hajduki), Junger (Siła Giszowiec), atak: Janecki (RKS. Wielkie Hajduki), Cichoń (Siła Janów), Zonger (RKS. Wielkie Hajduki), Solec (RKS Katowice), Kaszyca (Gwiazda Borki).

II KONFERENCJA KLUBÓW ROBOTNICZYCH OKRĘGU ŁÓDZKIEGO.

Zarząd Łódzkiego R.S.K.O. komunikuje klubom, że w niedzielę 29 b. m., punktualnie o godz. 9.30 rano, w lokalu Ł.R.S.K.O. przy ul. Południowej 28, odbędzie się konferencja przedstawicieli klubów robotniczych, zwołana specjalnie celem opracowania programu prac na miesiące jesienne i zimowe.

Obecność przedstawicieli wszystkich klubów okręgu łódzkiego bezwzględnie konieczna.

Najciekawszą konkurencją był skok o tyczce z udziałem najlepszych tyczkarzy polskich: Schneidra, Morończyka i Klemczaka, oraz niemieckiego zawodnika Hartmanna. Najlepszy wynik uzyskał niespodziewanie Klemczak, który skokiem 3,94 ustalił nowy rekord okręgu poznańskiego. Rekordzista polski Schneider osiągnął zaledwie 3,72, a drugi najlepszy tyczkarz polski, Morończyk ze Lwowa, zwichnął rękę przy jednym z pierwszych skoków i został odwieziony do szpitala.

WALASIEWICZÓWNA BIJE REKORD ŚWIATOWY NA 300 M.

Największą atrakcją meczu Wrocław — Poznań był start Walasiewiczówny, która podjęła próbę pobicia rekordów światowych na 80 i 300 m. Z dwu prób udała się tylko jedna, mianowicie na 300 m. Walasiewiczówna ustanowiła nowy rekord świata wynikiem 38,4. Dotychczasowy rekord wynosił 41,6 sek. Na 80 mtr. Walasiewiczówna uzyskała czas 10,2 sek., podczas gdy rekord światowy, należący do niej, wynosił 9,6 sek.

WALNE ZEBRANIE WARSZAWSKICH PIŁKARZY.

Na nadzwyczajnem walnem zebraniu warszawskiego okręgowego Związku Piłki Nożnej wybrano na prezesa płk. Karola Rudolfa. Wiceprezesami zostali: kpt. Nikolski, dr. Grabar i Kruk.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.